

Sporting Gijon czy Como? Tiago Casasola, który przybył do Rzymu w sobotę, wciąż nie podpisał kontraktu z żadnym z zainteresowanych jego nabyciem klubu. Piłkarz jest kontrolowany przez dyrektora Giallorossich, Waltera Sabatiniego, choć nie może teraz podpisać umowy z Romą i zostać przetransferowany z uwagi na zamknięte mercato.

Stąd w grę wchodzi bezpośrednio podpisanie kontraktu z Como lub Sportingiem Gijon, ale z umową, w której to Roma jest dysponentem karty piłkarza. Jego przyszłość powinna wyjaśnić się w ciągu najbliższych 48 godzin. Argentyńczyk i jego agenci preferują kierunek hiszpański, jednak władze ligi nałożyły na Sporting Gijon pewne restrykcje odnośnie rejestracji piłkarzy i wciąż nie wypowiedziały się na temat ewentualnego zatrudnienia 20-latka.

Nunzio Marchione, agent piłkarza, opisuje sytuację dla *romanews.eu*:

- Nie ma żadnego problemu w transakcji, ale chłopakiem interesuj się również Sporting Gijon. Oceniamy wspólnie z Romą czy wciąć pod uwagę hipotezy z La Liga.

Autor: abruzzo